

Czy Lewica Razem propaguje ustrój totalitarny?

4 marca 2022

18 listopada 1935 roku w Warszawie rozpoczął się proces 12 członków Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów w związku z zamordowaniem przez nich Ministra Spraw Wewnętrznych II Rzeczypospolitej Bronisława Pierackiego. Wśród oskarżonych znajdowali się: Stepan Bandera, Daria Hładkiwska, Jarosław Karpyneć, Jewhen Kaczmarskyj, Mykoła Kłymyszyn, Mykoła Łebed, Iwan Małuca, Bohdan Pidhajnyj, Roman Myhał, Jarosław Rak, Jakiw Czornij i Kateryna Zarycka.

Wymienieni wyżej Ukraińcy oskarżeni zostali o zorganizowanie i dokonanie zabójstwa polskiego polityka albo o pomoc w ucieczce sprawcom mordu. Dodatkowo wszyscy zasiadający na ławie oskarżonych mieli odpowiedzieć za działalność w organizacji, która chciała oderwania od Rzeczypospolitej Polskiej jej obszernego fragmentu.

Numer 10 gr. Środa, dnia 20 listopada 1935 r. Numer 269

Przedpłata
w kasie administracji
w aptekach, księgarniach,
wypożyczalniach, w sklepach
i w biurach pocztowych
prez. listonoszy:
miesięcznie — 1,20 zł.
W razie wypadków episto-
wodażów się wyzn. przesłab. w nakładzie, strójów, lub t. p. wy-
dawstwo się odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci się mają prawa
do odstąpienia. Składowa redakcja nie zwrotna. Redaktor naczelny
przyjmuje od odbiorcy 10 do 18. — — — — — Telefon redakcji nr. 1044.

KURJER BYDGOSKI

Ogłoszenia
30 gr. wiersz milim., na
stronie 6 lin. Reklamę
na stronie 4 lin. — stro-
kowi 67 mm. na tekście
milim., 80 gr. w tekście
na stronie lub drugiej
stronie 80 gr. na pierw-
szej stronie lub pierwszej stronie kroniki miejskiej; 1,20 zł. Drobną ogło-
szenia: zapisowe słowo 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. Ogłoszenia
na ten sam dzień przypisuje się tylko do godziny 10 przed południem. —
Telefon administracji nr. 1041. — Konto P. K. O. Poznań numer 404 884.

Rok Ciemnoty

Wydawca: Drukarnia Pawłowska, właściciel Edward Pawłowski, Bydgoszcz, ulica Marszałka Focha nr. 18.

Zamachowcy ukraińscy na ławie oskarżonych.

Pierwszy dzień wielkiego procesu o zamordowanie śp. min. Pierackiego.
(Od specjalnego sprawozdawcy prasowego „Kurjera Bydgoskiego”).

W wydziale VIII karnym Sądu Okręgowego w Warszawie rozpoczął się w poniedziałek grana rozprawa przeciw Stefanowi Banderze i towarzyszą, taką nazwę mają akta, oskarżonym o udział w zamor-
dowaniu śp. Bronisława Pierackiego.

i wchodzi Sąd, złożony z wicepreze-
sa Poselskiego, który będzie roz-
prawie przewodniczył, sędziów De-
bickiego i Wiśniewskiego oraz sę-
dziego zapasowego Cichowskiego. Po-
tęże oskarżycieli zajmują naczel-
ne prokuratury Sądu Apelacyjnego

jest w formie książki o 109 stronach.
Na rozprawę powołano 140 świad-
ków oskarżenia i 15 biegłych.

Przewodniczący: — Otwieram
rozprawę sądową przeciw Stefano-
wi Banderowi i towarzyszą o na-
ruszenie przez oskarżonych art. 225

gorsz Maciejko, raniejąc śmiertelnie.
Przewieziony do szpitala 4 p. min.
Pieracki nie odzyskiwał przytom-
ności zmarł. Zabójca, ostrzeliwując
się, próbował uciec policyjowi, woźnych
i posterunkowych do domu przy
ulicy Okólnik 5 i tam postawiwszy

Banderowcy w trakcie przygotowań do procesu, od momentu ich aresztowania, wykazywali się wyjątkową butą i bezczelnością. Już w trakcie pierwszego przesłuchania przywódca bandy Stepan Bandera odmawiał odpowiadania na pytania w języku polskim,

mimo iż go znał, oznajmiając, że będzie rozmawiał wyłącznie po ukraińsku. Z tego właśnie powodu pierwsze przesłuchanie musiało zostać przełożone z 16 na 26 czerwca 1934 roku.

Zarówno podczas pierwszego jak i kolejnych przesłuchań ukraiński terrorysta kłamał, twierdząc, że nie przynależy do Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Kłamał także w odpowiedziach na pytania, które dotyczyły zleconych przez niego zbrodni, takich jak zamordowanie Pierackiego oraz jednego z członków OUN a konkretnie Jakiwa Baczynskyja. W trakcie kolejnych przesłuchań ukraiński terrorysta kłamał także w pytaniach o pozostałe dokonane przez niego czyny niezgodne z ówczesnie obowiązującym polskim prawem.

W trakcie procesu, który tak jak już wspomniałem rozpoczął się 18 listopada 1935 roku, ukraińscy mordercy ponownie beczelnie kłamali oraz znając język polski, odmawiali udzielania odpowiedzi właśnie po polsku, odpowiadając jedynie w języku ukraińskim.

Taka sytuacja powtarzała się przez kolejne dni po rozpoczęciu postępowania sądowego. „Przełom” w monotonnym zachowaniu Ukraińców nastąpił 10 grudnia 1935 roku. Wtedy też ukraińska nacjonalistka Wira Swiencicka, będąca świadkiem w procesie, po tym jak odmówiła zeznań w języku polskim, została ukarana przez polski sąd karą grzywny w wysokości 200 zł albo 10 dniami aresztu.

Najbardziej spektakularnym świadkiem tego dnia była jednak młoda członkini OUN Wira Swiencička. Podobnie jak zrobiło to wielu świadków przed nią, poinformowała sąd po ukraińsku, że mówi po polsku, ale jest gotowa zeznawać tylko po ukraińsku. Za to oświadczenie przewodniczący składu ukarał ją grzywną w wysokości 200 złotych albo 10 dniami aresztu i nakazał strażnikom ją wyprowadzić. Gdy Swiencička mijała ławę oskarżonych, podeszła do nich, podniosła prawe ramię i wykrzyknęła: „Sława Ukrajini!”. Oskarżony Karpyneć wstał, podniósł ramię i odkrzyknął: „Sława Ukrajini!”. Jest to prawdopodobnie pierwszy odnotowany przypadek użycia salutu faszystowskiego przez członków OUN. Za to pozdrowienie na sali sądowej Swiencička została ukarana jednym dniem w ciemnicy¹¹⁹.

Kiedy strażnicy ją wyprowadzali a ona mijała ławę oskarżonych, wyciągnęła do przodu wyprostowaną prawą rękę w geście hitlerowskim i krzyknęła „Sława Ukrainie!”. Jak podaje polsko-niemiecki historyk Grzegorz Rossoliński-Liebe, był to prawdopodobnie pierwszy raz kiedy ukraińscy nacjonałści wykonali gest faszystowskiego pozdrowienia, który został odnotowany. Z czasem stał się on ich wizytówką. Był też wielokrotnie powtarzany podczas procesów ukraińskich terrorystów.

13 stycznia 1936 roku kiedy sędzia ogłaszał wyrok za mord na polskim ministrze, Bandera i Łebed wstali z miejsc po tym jak zakończono odczytywanie wyroku, podnieśli do góry wyprostowaną prawą rękę oraz krzyknęli „Sława Ukrainie!”. Za ten gest zostali usunięci z sali rozpraw.

12 lat więzienia i pozbawieni zostali praw na 10 lat. Zaryćka dostała 8 lat więzienia i 10 lat pozbawienia praw. Rak i Czornij zostali skazani na 7 lat więzienia i pozbawienie praw na 10 lat¹⁶⁸.

Po odczytaniu wyroku przez przewodniczącego składu sędziowskiego Bandera i Łebed' wstali, podnieśli prawe ramiona trochę na prawo tuż nad głowy – jak nauczyli się od włoskich i innych faszystów – i wykrzyknęli „Sława Ukraini!”. Za ten gest, który przerwał końcowy moment postępowania, obaj młodzi mężczyźni zostali usunięci z sali sądowej¹⁶⁹.

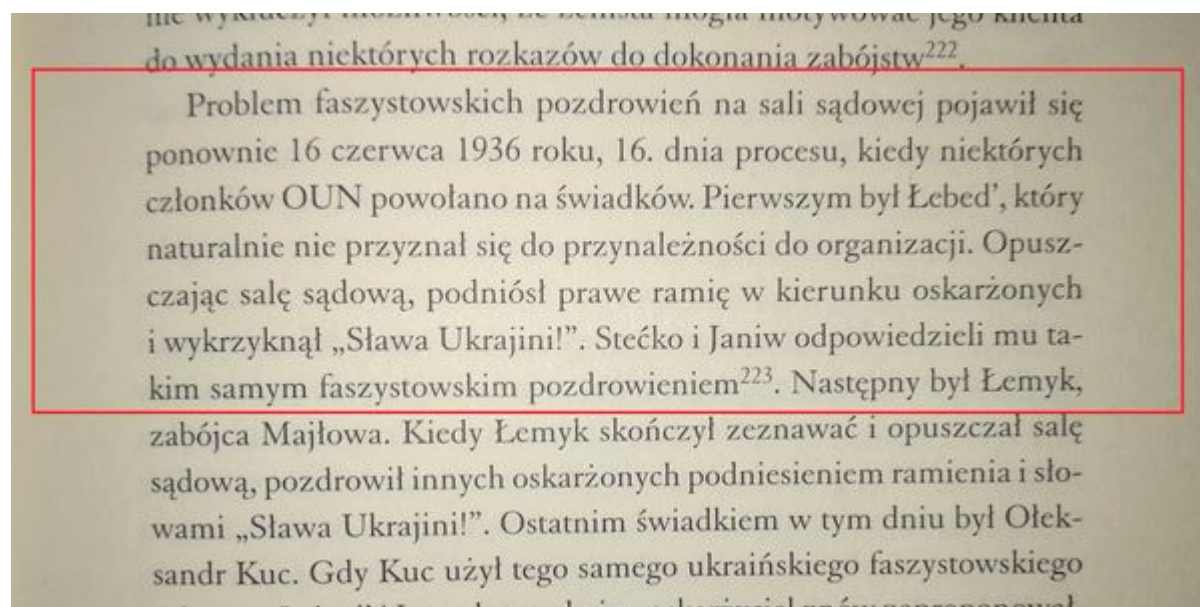
W trakcie drugiego procesu członków OUN, który rozpoczął się 25 maja 1936 roku, ukraińscy terroryści ponawiali wykonywanie nazistowskiego gestu, wykrzykując przy tym swoje flagowe pozdrowienie „Sława Ukrainie!”.

Już pierwszego dnia procesu, w budynku sądu przy ulicy Batorego we Lwowie Stepan Bandera, tuż po wejściu na salę rozpraw wykrzyczał „Sława Ukrainie!” (lub też samo „Sława”), podnosząc przy tym do góry wyprostowaną prawą rękę. Pozostali oskarżeni znajdujący się już wówczas na sali wstali i odpowiedzieli mu w ten sam sposób.

2 dni później, 27 maja 1936 roku Jarosław Stecko, inny oskarżony w tym procesie Banderowiec, już po przesłuchaniu, kiedy zamierzał opuścić salę rozpraw, odwrócił się do publiczności, podniósł wyprostowaną prawą rękę, wykonując gest hitlerowskiego pozdrowienia, krzycząc przy tym rzecz jasna „Sława Ukrainie!”. Prokurator oskarżający ukraińskich przestępców zakomunikował, że Stecko wykonał nazistowski gest po raz trzeci. Za co został ukarany 24 godzinnym pobytem w ciemnicy.

Ukraińscy nacjonałiści nie mieli zamiaru bynajmniej zaprzestawać swoich manifestacji. 16 dnia procesu Mykoła Łebed, późniejszy architekt zbrodni wołyńskiej oraz

współpracownik amerykańskiej Centralnej Agencji Wywiadu, w trakcie opuszczania sali rozpraw podniósł wyprostowaną prawą rękę, kierując ją w stronę ławy oskarżonych oraz wykrzyknął „Sława Ukrainie!”. Dwóch innych Ukraińców, konkretnie Stecko i Janiw, odpowiedzieli mu tym samym.



Tego samego dnia Mykoła Łemyk, już po złożeniu zeznań, również pozdrowił ukraińskich nacjonalistów oskarżonych w procesie lwowskim, nazistowskim pozdrowieniem, wykrzykując przy tym rzecz jasna flagowy zwrot „Sława Ukrainie!”.

Polsko-niemiecki historyk Grzegorz Rossoliński-Liebe, specjalizujący się w historii ukraińskiego nacjonalizmu, autor książki „Bandera: Faszyzm, ludobójstwo, kult”, napisał w niej: „Sława Ukrajini! (ukr.): „Chwała Ukrainie!” było ukraińskim faszystowskim pozdrowieniem wprowadzonym przez Związek Ukraińskich Faszystów i przejętym przez OUN. OUN-B rozbudowało je, dodając Herojam sława! (Chwała bohaterom!) jako odzew.”

Sicherheitspolizei (niem.): Policja Bezpieczeństwa. Od 1936 do 1939 roku łączyła Gestapo (tajną policję państwową) i Kripo (policję kryminalną). W 1939 roku włączona do RSHA, ale określenia tego nadal używano nieformalnie do końca III Rzeszy.

Slawa Ukraini! (ukr.): „Chwała Ukrainie!” było ukraińskim faszystowskim pozdrowieniem wprowadzonym przez Związek Ukraińskich Faszystów i przejętym przez OUN. OUN-B rozbudowała je, dodając *Herojam sława!* (Chwała bohaterom!) jako odzew.

sobornist' (ukr.): zjednoczenie wszystkich terytoriów ukraińskich w jedno państwo.

Lewica Razem dnia wczorajszego udostępniła na swoim koncie w serwisie „YouTube” film z konferencji prasowej, na którym to domaga się od Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego zbadania działalności Grzegorz Brauna, pod zarzutem rzekomej działalności na rzecz Rosji czy też rosyjskiej propagandy.



Działalność Brauna według niej ma polegać na podsycaniu wrogości wobec imigrantów, którzy od wielu dni najeżdżają państwo polskie i generują strach i destabilizację porządku społecznego, co doprowadziło do tego, że w niektórych miastach uformowano patrole obywatelskie, które mają wywierać presję na przybyszów, aby zachowywali się w sposób cywilizowany.



Razem opublikował(a) film w liście odtwarzania **Maciej Konieczny.**

6 godz. · 🌐

To, co robi Grzegorz Braun i posłowie z jego ugrupowania to dokładna realizacja interesów Kremla, który chce fałszywie przedstawić Polskę i Ukrainę jako państwa rasistowskie. Polska nie ma twarzy garstki bandytów biegających po Przemyślu! Polska ma twarz tych milionów osób, które dzisiaj pomagają Ukraińcom w potrzebie!

Dlatego zgłaszamy Brauna do ABW!



#SlavaUkraini #StandWithUkraine

W udostępnionym fragmencie filmu z konferencji w serwisie „Facebook” ta sama Lewica Razem podpisała swój post hasztagiem #SlavaUkraini. I nie jest to jedyny przypadek użycia przez tą partię pozdrowienia ukraińskich nacjonalistów, którzy wykrzykiwali je razem z podniesioną do góry prawą ręką w geście faszystowskiego pozdrowienia.



Razem

1 marca o 16:23 · 🌐

Agresja Rosji na Ukrainę wymaga od nas w ostatnich dniach pracy i – niestety – tłumaczenia wielu spraw zachodnioeuropejskiej lewicy. Odpowiada za to m.in. [Magdalena Milenkowska](#), członkini [Razem Berlin](#) i ekspertka Sekretariatu Spraw Międzynarodowych Razem.

Wczoraj nasza Rada Krajowa zdecydowała o opuszczeniu [Progressive International](#) i [DiEM25](#). Dlaczego? Z niezrozumiałych dla nas przyczyn oba ruchy nie potępiły jednoznacznie imperialistycznych i agresywnych działań Federacji Rosyjskiej i jednoznacznie nie poparły suwerenności Ukrainy, niebezpiecznie relatywizując tę wojnę.

Magda, wraz z [Zofią Malisz](#) i [Dorotą Kolarską](#) jest autorką artykułu, który ukazał się w [Berliner Zeitung](#) i [Krytyka Polityczna](#) oraz współautorkami stanowiska Rady Krajowej. Linki do nich znajdziesz w komentarzach.



#SlavaUkraini

Ponieważ legalnie działająca partia polityczna w Polsce wielokrotnie w swoich wpisach w serwisie społecznościowym „Facebook” powtarza hasztag z ukraińską wersją „Heil Hitler” domagam się od polskich organów ścigania zbadania działalności tej organizacji, pod kątem możliwości popełnienia przestępstwa z artykułu 256 kodeksu karnego.

Autorstwo: Terminator 2019

Źródło: WolneMedia.net

Źródłografia

1. <https://www.facebook.com/partiarazem>
2. <https://www.youtube.com/watch?v=G0K3ilyhQiE>
3. <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/49914/edition/44305/content>
4. https://pl.wikipedia.org/wiki/Stepan_Bandera#/media/Plik:Proces_gazeta_Pieracki.jpg
5. Rossoliński-Liebe G., „Bandera: Faszyzm, Ludobójstwo, Kult”, Warszawa 2018.